

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 22 PAZDZIERNIKA V. S. 1813 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

St Petersburg 4 Pazdziernika v. s.

Naymilościwiey mianowani kawalerami Stey Anny 1szej klasy Jen. Leytnant *Dzapar Kuli-Chan Choy-ski* i *Szakunski*; drugiey klasy Tayny Sekretarz naywyższego wodza *Serwian*, *Joannikiy Dżurycz*, za gorliwość i przywiązanie ich ku *Rossyi*; i pełniący służbę w Kollegium spraw zewnętrznych, Nadworni Konsyliarze *Bludow*, *Aderkas*; — Orderu Sgo Włodzimierza czwartego stopnia Nadworni Konsyliarze: *Struwe*, *Fusadie*, *Chudobaszew*, *Bodisko*, i Konsyliarze Tytularni, *Hrezowski*, *Ignatowicz*, *Biczylly*, i *Kudrawski*.

W przeszły czwartek 2 Pazdziernika w tutejszym Rzymsko-Katolickim Kościele, odprawiony był pogrzeb ciała zmarłego Jenerała *Moreau* z całą okazałością obchodu, jaka należała sławie tak Wielkiego Wodza. Niezmierna liczba osób znakomitych płci oboiey i mnóstwo ludzi różnego stanu napelniały Kościół i ulice; przy opuszczeniu ciała do grobu w tymże samym Kościele, stojące woyska w paradzie dały wystrzał z dział i ręczney strzelby.

Półkownik Leyb-gwardyi półku huzarskiego *Naryszkin*, za okazaną w bitwie pod *Denuwitz* celującą waleczność i nieustraszoną odwagę, mianowany został kawalerem orderu Sgo Jerzego 4tey klasy.

(z Pocz. Pótn.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

(Wiadome i ogłoszone w Berlinie do dnia 23go Pazdziernika n. s. szczegóły i skutki Zwycięstwa pod *Lipskiem*, tu następnie, z *Gazet Berlinskich* i *Królewieckich*, kładziemy)

Berlin dnia 21 Pazdziernika n. s.

Podług urzędowych doniesień, które w tey chwili odbieramy, zwycięzkie armie Sprzymierzone, mając na czele obu *Nayiaśnieyszych Cesarzów* i *N. Króla Pruskiego*, dnia 19go b. m. o godzinie 1szej po południu w tryumfie weszły do *Lipska*, który dnia 18go b. m. po południu szturmem zdobyty został. Król *Saski* oddał się opiece i obronie sprzymierzonych *Monarchow*, i równie znajduie się w *Lipsku* — Czternastu Jenerałów nieprzyjacielskich, między którymi znajduie się *Marszałek Macdonald*, *Jenerałowie Lauriston*, *Bertrand*, *Regnier* i *Souham*, są już poymani — 35,000 jeńców, 180 dział i niezmierna liczba bagażów, były do tey pory trofeami owego na zawsze pamiętnego dnia, dnia 18go Pazdziernika.

Królewice dnia 26go Pazdziernika n. s.

(o godzinie 11stey przed południem)

Zaledwośmy ogłosili drukiem dziś z rana odebrane wiadomości o wielkiem i przykładu nie mającém zwycięstwie, które woyska sprzymierzone nad całą armią *Francuzką* dnia 18go b. m. pod *Lipskiem* otrzymały, kiedy znowu nadeszły urzędowe wiadomości zawierające skutki i niektóre szczegóły tego dnia sławnego. Udzielamy ich publiczności w następnym opisie.

Lipsk dnia 19go Pazdziernika.

Spólne i zgodne poruszenia wszystkich armii sprzymierzonych od *Elby* i z *Czech* ku *Lipskowi*, od dnia 16go b. m. wielkie i pomyślne wydały skutki. Dnia 16go armia *Xcia Schwarzenberga* i *Jenerała Blüchera*,

stoczyły bitwę pod *Lipskiem*. Obie okryły się sławą. *Jen. Blücher* wziął 54 dział, jednego orła gwardyi, i kilka tysięcy jeńców. Nieprzyjaciel ustąpił aż pod same mury *Lipska*, i od zwycięzkiej armii ściśle opasanym został. Dnia 17go armia *J. K. Wysokości X. Szwedzkiego*, i woyska, *Jen. Benigsena* i *Jen. Colloredo* stanęły pod *Lipskiem*, i natychmiast na dzień następny atak powszechny postanowionym został. Dnia wczorayszego zatem nastąpiła wielka bitwa, a nieprzyjaciel po odporze, który od 9 z rana trwał aż do nocy, na głowę pobitym został. Ku końcowi walki był on już samymi okolicami *Lipska* ograniczony. Więccej niż 30 dział w padło nam znowu w ręce, z których 22 korpus *Saski*, który w czasie bitwy przeszedł na naszą stronę, z sobą uprowadził. Brygada *Wirtemberska* pod wodzą *Jen. Normana* stanęła także pod naszymi chorągwiemi. Nieprzyjaciel okryty ciemnościami nocy, rzucił się przez rzekę *Elster*, i w naywiększym pośpiechu uchodził. Ale jeszcze w czasie bitwy, około 4tey godziny po południu, jużemy postregli przygotowania jego do odwrótu, i natychmiast korpusy *Hetmana Płatowa*, *Jenerałow Yorka* i *Howayskiego*, tudzież większa część kawaleryi odwodowej wyruszyła do *Wëissensfelsu* i *Merseburga*, aby uciekającemu nieprzyjacielowi z przodu zayśdź mogła. — Dziś z rana uderzono na *Lipsk*, i po krótkim oporze szturmem to miasto wziętém zostało. Uciekający nieprzyjaciel zostawił w naszej mocy wiele tysięcy jeńców, chociaż ich liczba jeszcze dokładnie wiadomą bydź nie może. Po między temi znajduie się *Marszałek Macdonald*, który odniósł ranę, *Jenerałowie Lauriston*, *Regnier*, i *Bertrand*. *Xcie Poniatowski* i *Marszałek Augereau*, mieli poledz na placu. Reszty woysk *Saskich*, *Badenskich* i *Darmsztadskich*, tu jeszcze przeszły na naszą stronę.

Król *Saski*, który aż do ostatniego momentu pozostał wierny systematowi *Francuzkiemu*, w nadgrode tey stałości tu od *Napoleona* opuszczonym został. Odiedzie on zapewne do *Pragi*. Po wzięciu miasta trzy *Monarchowie* odprawili wjazd swój, w pośród okrzyków i radości oswobodzonego ludu, i w pośród szeregów uzbrojonych woysk *Saskich*, które przed kilką godzinami jeszcze się w rzędzie naszych nieprzyjaciół liczyły. Woysko *Francuzkie* jest w zupełnym rozwiązaniu; co moment spodziewamy się odebrać wiadomości o ważnych skutkach dwóch dni ostatnich, i o działaniach *Jenerałow Płatowa* i *Yorka*, *Giuyllaia*, i *Lichtensteina*, którzy z tyłu i z boków atakują i przecinają uchodzących *Francuzów*. Główna armia niezwłocznie za nieprzyjacielem wyrusza. Znaleziono tu wielką liczbę dział zatopionych lub zakopanych. Od dnia 16 b. m. stracił nieprzyjaciel więcej 100 sztuk harmat. mamy pewną nadzieję, że ta liczba w tych dniach podwojoną będzie. Korpus *St. Cyr* z 24,000 ludzi złożony, został pod *Dreznem*, i po tém wielkiem zwycięstwie, nieomylnie wpadnie nam w ręce.

Berlin dnia 21 Pazdziernika n. s.

Ta *Stolica* przez cały dzień wczorayszy, aż do późna w nocy znajdbwała się w uniesieniach radości, których opisać nie podobna. Wiadomość o wielkiem zwycięstwie dnia 18go elektryzowała wszystkie umy-

śły. Ulice były napełnione ludźmi upojonemi radością, i ze wszystkich stron nie słycać było tylko tyśiączne odgłosy, Niech żyje Król!... Niech żyje wojsko waleczne!... Na teatrze pieśń: „*Heil dir im Siegerkranz*, &c „ z największym entuzjazmem żądana i śpiewana była. Lud cały tak był przejęty weselem, że każda okoliczność dawała mu powód do tłumaczenia swych uczuć. Tkliwe i szlachetne było wrażenie, które na teatrze sprawiły słowa starego Richarda (*w Szwajcarskiej Familii*) przy końcu sztuki wyrzeczone „*ieszcze żyje nasz Bóg dawny!*

Miasto wieczorem było wspaniale oświecone, a okrzyki radości nie miały końca. — Jutro o południu wszystkie Kościoły otwarte będą dla złożenia dzięków Najwyższemu za wielkie zwycięstwo.

Dziś o godzinie trzeciej Rotmistrz *Auer*, wyprawiony gońcem z *Lipska* w nocy z 19go na 20sty, z 24ma trąbiącemi postylionami i przy odgłosie wszystkich dzwonów, wiechał do tej stolicy. W następną niedzielę będzie tu śpiewane przy gromie dział uroczyste *Te Deum*.

Wojska sprzymierzone walczyły z nieźrównaną walecznością. C. Napoleon o pół godziny przed zdobyciem *Lipska*, pieszo, i pełen rozpaczki opuścił to miasto. Spodziewać się można, że sama jego Osoba poymaną zostanie. *Augereau* miał ieszcze przed *Lipskiem* zginąć, a *Poniatowski* utonąć. *Latour-Maubourg*, stracił nogę i został uwiezionym. Czternastu innych Jenerałów Francuzkich, znajduje się w naszej mocy. Z naszych Jenerałów, żaden nie zginął. *Xże Hessen-Homburg*, odniósł ranę w prawe ramię, lecz ta nie jest niebezpieczną. *Steinmetz* piérwey ieszcze ciężko ranionym został. Major *Oertzen* okok Jenerała *Bülowa* poległ. Po zdobyciu szturmem *Lipska*, najpiérwey *Xże Szwedzi*, a potym *Nayiaśniejszy Cesarz Rossyyski* i nasz Król do miasta wiechali. — Mieszkańcy powitali Monarchow okrzykami błogosławieństwa i wesela. *Xże Szwedzi* oczekiwał na nich pieszo przed domem dla nich przeznaczonym. Monarchowie z siedli z koni, i wszyscy trzej uściskali się na otwartym placu. Wojska sprzymierzone zachowują się w *Lipsku* z taką karnością i porządkiem, iakich przykadu znaleźć nie można, po zdobyciu szturmem miasta. Codziennie oczekujemy na niewyrachowane skutki tej bitwy stanowiącey o losie Swiata.

Jesteśmy przekonani, iż odpowiadamy szlachetnym uczuciom mieszkańców tej Stolicy, wzywając ich, aby jutro o godzinie 10tej przed południem znajdowali się w Kościołach dla złożenia Panu Zastępów dziękczynień za sławne i ostatecznie stanowiące zwycięstwo, którego on świętey i dobrej sprawie użyć raczył.

Podpisano:

Najwyższy Rząd woieny Krajow między Wisłą i granicami Rossyyskimi.

Gubernator woieny

Gubernator Cywilny

Zastrow

Dohna

Berlin dnia 23go Pazdziernika n. s.

Oto są ieszcze niektóre szczeguly i skutki wielkiego zwycięstwa otrzymanego pod *Lipskiem*.

Jak tylko miasto *Lipsk* zdobyte zostało, gwardye *Saskie* i wojska *Badeńskie* przeszły na stronę Sprzymierzonych. Jenerał *Regnier* oddał się w niewolę Jenerałowi *Bülow*. Rozumiano ieszcze że C. Napoleon jest w Mieście, i w samey rzeczy był w nim aż do godziny 11tej, kiedy nakoniec udał się do bramy, i z resztą iazdy na *Weisenfels* i *Merseburg* drogę obrócił. W pół godziny po zdobyciu miasta, wiechali z jednej strony *Xiaże Szwedzi*, z drugiej zaś *Nayiaśniejszy Cesarz Rossyyski* i Król Pruski, i po wzajemnym powitaniu się, odebrali wiadomość od Jenerała *Bubna*, iż Król *Saski* z częścią swoiey familii znajduje się w domu na wielkim placu miasta obok Ratusza. Monarchowie z siedli u drzwi domu, Król aż do drzwi wyszedł na ich powitanie, i w ten czas zaczęła się rozmowa, która im wszystkim równie bolesną być musiała.

Trzy Wysocy Monarchowie, laurem zwycięstwa uwieńczeni, przepędzili w tym mieście resztę dnia 19go, układając dalsze plany działań woiennych.

Z naszych Jenerałow sam tylko *Xiaże Hessen-Homburg* przy szturmie *Lipska* ranę odniósł. *Xiaże August* za zdobycie szturmem jedney wsi po tamtej stronie *Lipska*, dostał w podarunku jedno działo od Króla *Oyca* swoiego. Trzy wsie z tej strony *Lipska*, a dwie z tamtej, dnia 18go mocą przez nasze wojska zdobyte zostały. — Wieczorem tegoż dnia ognie obozowe tak otoczyły miasto, że *Lipsk* zdawał się być jakby czarną wyspą w pośrodku morza płomieni. Niech Bóg utrzymuje naszego Króla, i bohaterow składających jego wojsko!

Pod dniem 20stym b. m. Komendant miasta *Hali Królewsko-Pruski* Półkownik *Hüser* ogłosił drukiem następujące doniesienia:

Marszałek *Macdonald*, Jenerałowie *Lauriston*, *Regnier*, *Bertrand*, *Xże Heski*, *Xże Badeński*, *Xże Wittenstein*, *Omiński*, *Potocki*, *Rautenbusch* i Dyrektor jeneralny Muzeum Cesarzkiego, *Denon*, wielka liczba oficerów i urzędników wyższej rangi, tudzież 30,000 żołnierzy są już w liczbie jeńców woiennych. — Ciało *Xięcia Poniatowskiego* zostało znalezione, szukają ieszcze ciała poległego Marszałka *Augereau*. 95 dział, przeszło 800 wozow ammunicyynnych i bagażow, przy samym szturmie *Lipska* wpadły w ręce sprzymierzonych. (*)

Obchodząc uroczyscie to wiecznie pamiętne zwycięstwo, którym Opatrzność wojska naszego Króla i Jego Wysokich Sprzymierzeńców obdarzyć raczyła, w przyszłą niedzielę, to jest dnia 24go b. m. we wszystkich kościołach tej stolicy uroczyste dziękczynienie Panu Zastępów złożone będzie; a dla ranionych w tej wielkiej bitwie za oyczyznę wojowników, przyjmowana będzie składka w przysionkach kościołow, do którey wzywa się dobroczynności współziomków. Berlin dnia 20go Pazdziernika 1813.

Podpisano:

Departament obrządków i powszechney Instrukcyi, w Ministerjum spraw wewnętrzných — *Schuckmann*. (z *Gaz. Berl.*)

Piszą z *Lipska* dnia 20go Pazdziernika n. s.

Spieszę z doniesieniem, że do dnia dzisiejszego do południa liczba zabranych dział, w 8miu dniach ostatnich, wynosi już 260 sztuk. 30,000 broni leży w tutejszych składach, a z tą, którą wojsko Francuskie w ucieczce swoiey rzuca, można 200,000 ludzi uzbroić. 22,000 Francuzow leży w szpitalach w *Lipsku* i w okolicach; przeszło 30,000 jeńców były już dotąd rzeczywiście tu przyprowadzone; 26ciu Jenerałow nieprzyacielskich, między którymi kilku Marszałkow, są już w naszej mocy. *Latour-Maubourg* umarł z ran odniesionych — Hetman *Płatow* i inne oddziały lekkiey kawaleryi działają w tyle bezsilnych szczątkow wojska Francuskiego, rozgromionego pod *Lipskiem*: poznosił on wszystkie mosty, tak dalece, że bardzo pewną karmią się tu nadzieją, iż te reszty od Francyi odcięte i zniszczone, albo zabrane będą, a ztąd łatwo wypaść może, iż sama osoba C. Napoleona w moc się Sprzymierzonych dostanie. (z *Gaz. Berl.*)

Commotau dnia 17go Pazdziernika n. s.

Dodatek drugi do *Gazety Urzędowej* wychodzącey w armii zawiera następujący ważny artykuł:

Dnia 8go b. m. w *Ried* pomiędzy *Feldzeugmestrem* *Xięciem Reuss*, a Jenerałem Bawarskim *Hrabią Wrede*, w Imieniu Cesarza Austryackiego z jedney, a Króla Bawarskiego z drugiej strony, zawarty i podpisany został *Traktat przyiaźni i przymierza*, mocą którego *Bawaryja* odstępuje od konfederacyi *Renskiej*,

(*) Podług prywatnych wiadomości z *Lipska* pod dniem 21szym b. m., znaleziono w tém mieście tak wiele broni, iż nią 200,000 ludzi uzbroić można; liczba jeńców wynosiła już 55,000 i przyprowadzano ich coraz więcej, albowiem Francuska armia w zupełnym rozstrzenienu była. Jenerał *York* z *Hali* wyruszył do *Laucha* tudzież

i wszystkie siły dla osiągnięcia powszechnego i wielkiego celu natychmiast z Mocarstwami sprzymierzonymi połączy.

Kawaler Floret przywiózł tu wspomniany traktat przyjaźni i przymierza. Korpus Bawarski pod Jenerałem Wrede już się połączył z korpuszem Austryackim pod wodzą Xcia Reuss. — Vice Król Włoski, w śpiesznych marszach cofa się do Włoch.

Dodatek do teyże Gazety zawiera opis działań głównej armii Czeskiej, które poprzedziły wielkie zwycięstwo dnia 18go pod Lipskiem otrzymane.

(Główna kwatera Chemnitz 9go Października.)

Jak tylko armia Jenerała kawalerji Barona Benigsena przybyła pod Culm na prawe skrzydło głównej armii, tak zaraz ta ostatnia z lewego skrzydła swego przez Commotau do Saxonii wkraczać zaczęła. — Dnia 5go b. m. główna siła armii Austryackiej przybyła do Marienberga, kiedy Hrabia Wittgenstein w okolicach Zwickau, a Hrabia Klenau stanął w Chemnitz. Awangarda Jen. Klenau dnia 3go odparła kilkakrotne usiłowania nieprzyjaciela, który chciał przebydź Flöha-Bach. Dniem późnięj nieprzyjaciel uderzył pod Chemnitz z przewyższającą siłą na Jenerała Mohr, i przymusił go do ustąpienia za miasto, lecz gdy w tymże czasie Hetman Platow pod Chemnitz przybył, i z prawego skrzydła nieprzyjacielowi zagrażał, Jenerał Mohr korzystał z tey chwili, a ponowiwszy atak, z wielką stratą nieprzyjaciela aż pod Penig i Mitweyda odpędził. — Awangarda Jen. Wittgensteina, pod wodzą Jen. Hrabiego Pahlana ruszyła dnia 6go ku Altenburgowi; pod Zehma napadła ona na przedpocztę Xcia Poniatowskiego, którego korpus osadzał Altenburg; uderzyła na nie, i po uporczywey walce z kawalerją do odwrótu zagnęła. — Jenerał Klenau, kazawszy uczynić rozpoznanie na drodze do Penig, aż do tego miasta nieprzyjaciela zapędził. — Tegoż dnia Król Neapolitański, który z korpusem Marszałka Victora i piątym korpusem kawalerji pod Oederan przybył, opanował przeyscie przez Flöha-Bach pod wsią tegoż imienia z przewyższającą siłą. Jen. Murray w naydoskonalszym porządku ustąpił do pozycyi pod Marbach. Nieprzyjaciel miał 8 regimentów kawalerji, które kilkakrotnie śmiało bardzo uderzały na infanterją, ale zawsze z nieustraszoną i zimną odwagą przyjęte były. Jeden nieprzyjacielski Półkownik poległ, a infanterja nasza wielu zabrała strzelców konnych w niewolę. — Nieprzyjaciel osadzał Augustsburg i wzgórki okoliczne wielką siłą, nic iednak więcey nie przedsięwziął przeciwko Jenerałowi Murray, któremu Felzégmeyer Hrabia Giulay przysłał dostateczne posiłki, z jakimi on wzgórki Waldkirchen osadzał.

Dnia 7go Jen. Wittgenstein, z częścią swojego korpusu, wyruszył do Altenburga. Xze Poniatowski, który w tém mieście stał ze swoim korpusem, nieoczekując ataku, cofnął się na Frohburg. — W tymże czasie Jen. Klenau, rozkazał Jen. Mohr, uderzyć na Penig; Xze Sulkowski osadzał iedną dywizją z korpusu Poniatowskiego to miasto i położone za nim wzgórki. Już ogodzinie 10tej z rana Jen. Mohr, przymusił nieprzyjaciela do odwrótu, spędził go ze wzgórków za miastem leżących i zabrał wielu jeńców.

Dnia 8go nieprzyjaciel, który stanął między Flöha i Tshoppa, miał bydź atakowanym, ale cofnął się on w nocy, i równie iak cały korpus z Oederan do Mitweida pociągnął. Główna siła Austryackiego wojska postąpiła do Chemnitz; awangardy ścigały nieprzyjaciela przez Frankenberg i Frankenstein, zabrały 4ry wozy ammunicyjne i wielu jeńców.

Dnia 8go Jen. Benigsen, kazał wyruszyć swojej awangardzie z Peterswalde ku Dreznowi aż do Zehist; w tymże czasie Jenerał Knorring wszedł do Freiberga, zabrał w tymże miejscu wielu jeńców i kilka wozów ammunicyjnych i bagażów.

Te poruszenia armii sprzymierzonych miały ten skutek, iż nieprzyjaciel z główną siłą opuścił Elbę, i stanął między Rochlitz i Eilenburgiem.

Korpus Xcia Maurycego Lichtensteina, i Jenerała Thielemanna, które już dnia 7go były w Frauen-Priesnitz, otrzymały rozkaz przeszkodzić marszowi korpusu Marszałka Augereau do Lipska. Przy rozpoznawaniu, które ten Xze dnia 1go około Kamburga i Dornburga przedsięwziął, Rotmistrz Dalquen z lek-

kiej jazdy Cesarza śmiałym natarciem wziął Półkownika i 30stu ludzi z 27go regimentu Francuzkich strzelców konnych. — Hetman Platow, przepięga okolice Lipska, i stara się połączyć z korpusami od armii Xcia Szwedzkiego, które z drugiej strony aż do Cassel rozszerzają postrach pomiędzy nieprzyjacielem, i zwiastują ludom Niemieckim, iż wkrótce wybiie godzina ich swobody. — Część korpusu Xcia Poniatowskiego, uderzyła dnia 8go na stanowiska awangardy Feldm: Leytnanta Mohr pod Penig. Infanterja nasza zajął pozycją na przedmieściu; nie przyjaciel chciał się posuwać z miasta, ale walecznym atakiem Rotmistrza Werner, z lekką jazdą Hohenzollern odpartym został. — Dziś z rana obie strony ponowiły bitwę; Jen. Mohr, z główną swoją siłą wyruszył, lecz, że wąwóz tamtejszy od frontu był do zdobycia bardzo trudnym, wódz austryacki, kazał jedney kolumnie pójść przez Bettelsdorf do Lunzenau, zdobyć to miejsce, a z tamtąd przez Arensdorf z tyłu nieprzyjacielowi zagrozić. Ten obrót otrzymał požądany skutek; nieprzyjaciel nie mógł dłużej pozostać w Penig, a Jenerał Mohr, który w tym ataku wiele roztropności i biegłości okazał, ścigał go aż do Rochlitz, gdzie w tymże czasie Jen. Baumgarten z Klausnitz, i Półkownik O'Brien z Mitweyda przybyli. W tey pogoni zbraliśmy nieprzyjacielowi wielu jeńców, między którymi znaczna liczba oficerów. — Odbieramy tu wiadomość urzędową, że armie Xcia Szwedzkiego i Jen. Blüchera z sobą się połączyły. Dnia 7go i 8go słyhać było mocną kanonadę od strony miasta Düben. — Stan terazniejszy, i obróty tak naszych iako i nieprzyjacielskich wojsk, kaza się wkrótce spodziewać wielkich wypadków. (z Gaz. Berlin.)

Bremen dnia 15 Października n. s.

(Odebrano w Berlinie przez okazją nadzwyczajną.)

W tym momencie wojska Sprzymierzone wchodzi do Bremen. Dnia 9go b. m. Jen. Tettenborn na tę wyprawę wyruszył z Boitzenburga, i w nocy tegoż dnia przebył Elbę. Przez bezdróżne i odludne okolice, po trudnych dniem i nocą marszach, przy nieustannych prawie deszczach, które artylleryi i piechoty marsz zatrudniały, wojska przybyły d. 12go do Verden, kiedy nieprzyjaciel o ich zbliżeniu naymniejszy nie miał wiadomości — Dnia 13go nagle ukazały się one w obliczu miasta Bremen — Ten widok niespodziany podziwieniem mieszkańców, a naywiększą trwogą napęłnit nieprzyjaciół — Komendant Francuski Półkownik Thullier wysłał na przedmieścia kilkaset ludzi z przybyłego nie dawno do Bremen batalionu Szwaycarów, którzy czynili z początku niejaki opór, ale po kilku wystrzałach kartaczami otoczeni od kozaków, w jedney chwili zniszczeni albo zabrani byli — Wojska nasze posunęły się aż do Osterthor, lecz gdy most przed tą bramą był zrzucony, rozpoczął się żywy z wałów ogień. Piechota nasza osadziła poblizsze domy, i mężnie ścierała się z nieprzyjacielską, kiedy tym czasem sprowadzono działa, i zaczęto granatami strzelać do miasta, a na stanowiska nieprzyjacielskie sypać kartaczowy ogień. Miasto zaraz w kilku miejscach gorzało — W tym rzeczy stanie Jen. Tettenborn rozkazał wstrzymać kanonadę, i gdy reszta piechoty zbliżała się ku miastu, wezwał załogę do poddania.

Smierć Półkownika Thullier, który d. 14go na wałach poległ, niepewność niechętnych Szwaycarów, i okazujące się symptomata niejakiego zburzenia pomiędzy mieszkańcami, rzuciły nieprzyjaciela w naywiększą trwogę: rozpoczął zatem układy, i zwołał radę wojenną dla naradzenia się względem warunkow kapitulacyi proponowanej przez Jenerała Tettenborna. Wielkie zapasy wszelkiego rodzaju, które się w mieście znajdowały, przytomność urzędników wysokiey rangi, i nadzieja znalezienia jeszcze jakiego sposobu, opóźniały determinacyą nieprzyjaciela. Powątpiwano nawet o przytomności Jen. Tettenborna w tey wyprawie, i dla tego posłano umyślnie do obozu oficera, aby się o prawdzie przekonał. Jak tylko ta wątpliwosc miejsca nie miała, utracono nadzieję dalszey obrony; i dziś około południa, kiedy już wszystko do szturmuy przygotowane było, kapitulacya podpisana przez Podpółkownika Pfuell z naszej, i Majora Devallant ze strony Francuskiej. Brama Oster była natychmiast przez strzelców Pruskich osadzona — Jen.

warunkiem dozwołał wojskom nieprzyjacielskim, po-
ciągnięciu — Zapasy wojenne, działa i kassy zosta-
wione w naszey mocy — Jazda oddać musiała swoje
konie — Tak więc wojska Francuskie wyszły z mia-
sta. Wielka liczba Szwajcarow, a między nimi Fi-
berowie nawet, przechodzą na naszą stronę i służbę
przyjmują. Znaleźliśmy w mieście 14 dział, dwa
moździerze, i niezmierną ilość amunicyi, broni, i
zapasów wszelkiego rodzaju. Kassy zabrane wynoszą
znaczące summy. Wiadomość o tём obszerniejsza wkrót-
ce wygotowaną będzie. (z *Gaz. Berl.*)

Wiedeń dnia 12go Września n. s.

Jenerał *Hiller* dnia 8go Października, wysłał goń-
ca z głównej kwatery *Tarwis*, z doniesieniem, iż nie-
przyjaciel wypartym został ze stanowiska pod *Tarwis*,
które natura i sztuka tak dalece wzmocniły, iż z fron-
tu nieprzystępnym było. W tym celu dowodzący na-
czelnie Jenerał uformować rozkazał 4ry kolumny,
z których jedna z *Gailthale* przez *Bartolo* pod *Steif-
nitz* wzięła nieprzyjaciela z tyłu; druga przez *Go-
niacherskie Alpy* przeciwko pozycyi *Gogau*, na lewym
jego skrzydle, trzecia przez *Wurzen* przeciwko *Weis-
sensfels* na prawym, czwarta nakoniec z *Kronau*, rów-
nie na prawym skrzydle nieprzyjacielskim działać mia-
ła. — Oprócz tych 4ch kolumn Podpółkownik *Baron
Mengen* z oddziałem z kawaleryi i piechoty złożonym,
otrzymał rozkaz wziąć tył nieprzyjacielowi ze strony
Talmino. Wszystkie kolumny na czas oznaczony sta-
nęły na swoich miejscach, a tak dnia 7go rozpoczął
się atak powszechny. Około godziny 2giej po po-
łudniu, już pierwsza kolumna była w *Steifnitz*. Ro-
wy i zasieki, które nieprzyjaciel poczynił, zatrudnia-
ły każdy krok postępu naszego wojska. — Tym cza-
sem noc zapadła, i przymusiła naczelnego Jenerała,
iż cały plan ataku na dzień następny odłożył. — Je-
dnakże nieprzyjaciel, który się już z wielu stron o-
toczonym był widział, korzystał z nocy, i cofnął się
do *Pontafel*, gdzie go *Feldzeugmeister* *Baron Hiller*
ścigać rozkazał.

Od Jenerała *Rebrowicha*, przyszło doniesienie
z *Adelsberga* pod dniem 6 Października, że nieprzy-
jaciel częściami wykonywa swój odwrót za rzekę
Isonzo, i że wojska Austryackie opanowały *Görtz* (tak
więc wszystkie dawne kraje Austryackie już z tej
strony od nieprzyjaciół zupełnie oczyszczone zostały.

(z *Gaz. Berlin.*)

z Okolic Gdańska dnia 12go Października n. s.

Dnia 10go b. m. o godzinie 8mej w wieczor
oblegający ze 142 dział ciężkich, i 14stu moździer-
zy ogień na miasta *Gdańsk* miotać poczęli. W kil-
ka godzin później zaczęły grać Kongrewskie race,
które wśród pięknej jesiennej nocy, okropnie pię-
kny czyniły widok. W godzinę po zaczęciu kanona-
dy, ukazał się pożar w mieście, który trwał przez
godzin kilka; później jeszcze w nocy wybuchnął ogień
w dwóch innych miejscach: na przedmieściu *Alt-
Schotland*, pożar był największy. Strzelanie trwało
wczoraj aż do nocy, ogień znowu wybuchnął w kilku
miejscach, i mówiono, że Dóm Radny przez samych
Francuzów zapalony został. W *Schidnitz*, w *Alt-Schoi-
land*, i nawet samym mieście *Gdańsku*, srożył się mó-
cny ogień. *Alt-Schotland* i szanice tak nazwane Jez-
wickie za powtórnym atakiem wzięte zostały. Według
przejętych na nowo listów Jenerała *Rapp*, ma być
w nich wyrażono, że *Gdańsk* nie dłużej, jak do mie-
siąca Grudnia t. roku, bronić się może, i jeżeli do tej
pory odsieczy nie otrzyma, poddać się musi. Z przysta-
nędza w *Gdańsku* przyszła do najwyższego stopnia,
codziennie przybywają dezterterowie, ze wszystkich
tam znajdujących się narodów, a nawet sami Fran-
cuzy; wszyscy gorzko skarżają się na sposób jakim
tam ich traktują. Żołnierz na trzy dni niedostaje tylko
bukkę chleba, a co 3 dni pół funta końskiego mięsa i nie-
co krup, lub maki. — Soli wcale braknie, choroby co-
dziennie barziej się wzmagaia. — Oblegający, po-
dług odebranej tu w tej chwili wiadomości, zdobyli
jeszcze dwa szanice, a dezterterowie mówią, iż szpi-
tal Dominikański Nro 1mo w *Gdańsku* cały w popioł
obrócony został. — Przejęty list Jen. *Rapp* był pisa-
ny do samego C. *Napoleona*, w którym mu także do-
nosi, że tak w wojsku iako też w ludziach cywil-
nego stanu mocne wzburzenie umysłów postrzegać się
daie. (z *Gaz. Berlin.*)

— Po bitwie pod *Lipskiem* uchodzące wojska
Francuskie zewsząd ścigane i naciskane, nową klej-
skę poniosły nad *Salz*. Denoszą z *Berlina* pod dniem
23 Października n. s. że pod *Alt-Kösen* w okolicach
Weissensfelsu 100tysięczny korpus Francuski odcięty i
zabranym został, gdzie razem Król Neapolitański miał
się dostać w niewolę, *Napoleon* zaś za ledwo półgo-
dziną wprzód uszedł.

— Późniejsze jeszcze listy prywatne z *Berlina*, za-
wierają wiadomość, że sam *Napoleon* wziętym zo-
stał — Do owej pory 80,000 jeńców, i 260 dział
były owocami zwycięstwa pod *Lipskiem*.

— Donoszą z *Królewca*, że przez tamto miasto
w tych dniach przejeżdżał wysłany gońcem Jenerał
Kudaszew, wioząc do *St Peterzburga* zdobyte w osta-
tniej bitwie chorągwie i inne trofea zwycięstwa.

— Wielka część głównej armii *Czeskiej*, nie mia-
ła wcale uczestnictwa w bitwie pod *Lipskiem*: kiedy
zaś, iak urzędowie doniesiono, iż rozmaite korpu-
sy, i cała lekka kawalerya, ściga i przecina reszty
wojsk Francuzkich, rozumieć należy, iż od *Erfurtu*
odcięte, do samego *Renu*, żadnego mocnego stano-
wiska do oparcia się nie znajdują.

— Ze strony *Drezna*, nieprzyjaciel opuścił wszyst-
kie szanice, iakie miał nad *Elbą*, nawet mosty prze-
ciwko *Liliensein* i *Königstein* — 4ry pontony, i sześć
innych statków wpadły w ręce sprzymierzonych. Dnia
8go Października, Jenerał *Bubna* wziął szanice przed-
mostowy pod *Firna*. W *Neustadzie* *Drezdeńskim* przed-
począły nasze rozciągają się aż do białego *Jelenia*.
Sprzymierzeni nie sądzą byź rzeczą potrzebną przy-
puszczać szturm, albowiem miasto z obu stron *Elby*
ściśle zamknięte i słabo osadzone, bez krwi przele-
wu poddać się musi.

OGŁOSZENIE RZĄDOWE

N. 8815.

1. Ukazem Rządzącego Senatu dnia 31go Au-
gusta t. roku za Nrem 10,473 wydanym o wy-
kasowaniu z liczby i okładu zapisanych w Skazkach
terazniejszej szóstej rewizyi, odbywającej się po-
dług *Nay* wyższego Manifestu 18go Maja
1811go Roku, podwójnie i nad liczbę przez nieu-
myślne omyłki, i nieostróżność, dusz, postano-
wiono; imo: tych którzy się okaza w Skazkach
terazniejszej szóstej rewizyi nad liczbę i w po-
dwójnej liczbie zapisanemi, przez nie umyślne po-
daiących Skazki niedopatrzeć się i omyłki, o któ-
rych weszły proźby, a po wysłedzeniu nie masz za-
dnego podeyrzenia względem oszukania i złego u-
życia; Izbom Skarbowym za utwierdzeniem Na-
czelników Gubernii z podwójnej liczby i okładu
wylączyć, a gdyby się iaki na takowych ludziach
z podwójnego ich w rewizyi zapisania okazał
niedobor, tego nie pozyskiwać. zre: Ponieważ od
wydania *Nay* wyższego Manifestu o teraz-
niejszej rewizyi upłynęło już więcej dwóch lat,
i podaiący Skazki mieli czas opatrzenia się o za-
pisanych nad liczbę, lub podwójnie w rewizyą du-
szach; tedy dla przecięcia dalszych o to czynno-
ści, naznaczyć podaiącym Skazki na podanie o wy-
łączenie takowych ludzi z podwójnej liczby i okła-
du proźb i dowodów, sześć miesięczny termin od
odebrania tego Ukazu w Izbach Skarbowych, i po-
ónym postępować w wyszukaniu i w wylączeniu
nad liczbę, albo podwójnie w rewizyi pokazanych
dusz z liczby i okładu, podług osnowy Ukazów 1785-
1799 i 1808 Roku, i zcie: Po upłynieniu tego sze-
ście miesięcznego terminu, żadnych proźb o tako-
we wylączenie nad liczbę i podwójnie w rewizyi
zapisanych dusz więcej nie przyjmować, a nale-
żące z nich do skarbu podatki pobierać spełna, po-
dług osnowy Prawa. — O czem *Wileński* Gubern-
ski Rząd dawszy zalecenie Miejskim i Ziemskim Po-
licyom dla obwieszczenia Obywatelów, czyni wia-
domo niniejszym, że w spomniany 6cio - miesięczny
termin liczy się od dnia 16go Septembra teraź-
Roku.

Sowiecnik *Machwic*.

O G Ł O S Z N I A R Z Ą D O W E.

3 Kommissya ustanowiona w Mieście Wilnie dla konfiskaty majątków tych osób, którzy łącznie z nieprzyjacielem oddaliwszy się za granicę stanął na czas naznaczony Naywyższym Manifestem nie powrócili, ogłasza, imo; okazało się, iż niżej wyrażeni Obywatele i innego stanu ludzie ziednoczywszy się z nieprzyjacielem, jedni z nich z nim się razem oddalili, drudzy zaś za granicę wyiechawszy, nie powrócili na termin naznaczony Naywyższym Manifestem pod dniem 12go Grudnia 1812 Roku, których majątki uległy konfiskacie, a mianowicie: *Powiatu Wileńskiego*. Dominik Xiąże Radziwiłł, Graf Ludwik Pac, Graf Alexander Potocki, Kolleski Sowiec Lubański, Antoni Chrapowicki, Kamer Junkier Mikołaj Abramowicz, byłych woysk Polskich Jenerał Xawery Hrabia Niesiołowski, Podczasz Józef Kossakowski, Obywatela Miasta Wilna Syn, Stanisław Mickaniewski, Wileński Obywatel Ludwik Piotrowski, Tytularny Sowiec Kalixt Danilowicz, Kolleski Registrator Józef Krzyczewski, byłych woysk Polskich Brygadyer Józef Graf Kossakowski, Graf Alexander Chodkiewicz, Łowczy Litewski Józef Kossakowski, Marszałek Stołowieckiego Syn Stanisław Radziszewski, Syn Starościны Miedzwińskiej Janusz Kozieł, Oszmiański Podkomorzyc Aloizy Jankowski, Statskiego Sowiec, Syn Joachima Czyż, byłego Grodzkiego Wileńskiego prezydenta Syn Adam Houwalt, Kazimierz Walenty nowicz, Xiąże Józef Giedroyć, Jan Horodecki. *Powiatu Kowieńskiego*: Franciszek Kulesza, *Powiatu Telszewskiego*. Jan Skicki, odstawny Kornet Henryk Krzywkowski, Stanisław Gadon, Euzebiusz Buczewicz, Stanisław Towtkiewicz, Maciej Piktorna, Bitowt, Józef Przyiałowski, Albert Baniuszewicz; *Powiatu Rosieńskiego*. Graf Henryk Zabiełło, były Litewski Nadworny Marszałek Michał Gielgud, Synowie jego Antoni, Xawery, Jan Gielgudowie, Stanisław i Kazimierz Ronikierowie, Strażnik Ludwik Gielgud, Stanisław Tyszkiewicz, Konstantyn Zabiełło, Władystaw, Antoni Kozakowscy, Franciszek i Gaspar Bilewiczowie, Stanisław Bilewicz, Henryk Gudowski, Jan Graiewski, Franciszek i Ignacy Przeciszewscy, Adam i Jan Suchodolscy, Ignacy Mikucki, Franciszek Monkiewicz, Baron Szulc, Jakób Tubilewicz, Antoni Chomiński. *Powiatu Szawelskiego*. Sędzia Graniczny Kalixt Dowiat, Sędzia Grodowy Michał Gościewicz, Wincenty Butrym, Józef Sebestyański, Benedykt Domaszewicz, Kazimierz Staniewicz, Józef Gosztofft, Adam Tański, Kazimierz i Józef Narbutowie, Syrewicz, Jacek Kiewnarski, Józef Burniewicz, Tomasz Grudziński; *Powiatu Upickiego*. Aloizy Zawisza, Sądu Niższego Ziemskiego Upic. Podkancelarzysta Dominik Dworzecki, Józefat Eróman, Andrzej Podskoczym, Piotr Krauz, Hilary Szuksta, Sędzia Graniczny Upicki Benedykt Wereszczyński, Gubernski Registrator Jan Wyganowski, Franciszek Proniewski, Jan Rajuniec, Jan Baniewicz, Onufry Baniewicz, Antoni Ciemnołowski, Krzysztoff Ciolkiewicz, Jan Pleśniewicz, Karol Wereszczyński, Józef Eysymont, Stefan Gościecki, Kazimierz Butwiłowski, Wincenty Butkiewicz, Wincenty Szuman, Jakób Borowski, Józef Klimowicz, Bartłomiej Szemeld, Józef Piekarski, Hipolit Mitkiewicz, Józef Trojanowski, Józef Maczkowski, Jan Nolteyn, Felicyan Andruszkiewicz, Stefan Rakowski, Antoni Bernatowicz, Alexy Gineyt, Piotr Witkiewicz, Wincenty Staniewicz, Fabian Olszewski, Bonifacy Mitkiewicz, Stanisław Dowiat, Józef Staszewski, Michał Staszewicz, Jan Eydrygiewicz, Krzysztoff Wereszczyński; *Powiatu Trockiego*. Wileński Głównego Sądu 2go Departamentu Prezydent Gabriel

Xiąże Ogiński, Franciszek Jelski, Gabriel Hryniewicz; *Powiatu Wilkomirskiego*. Kazimierz Graf Platter, Assesor Sądu Niższego Xawery Zarnowski; *Powiatu Oszmiańskiego*. Kaletan Zawadzki, Onufry Sulistrowski, Antoni Strupiński, Porfiry Wazyński, Ignacy Zienkowicz, Wilbit, Tomasz Tomkiewicz, Jan Hrynkiewicz, Wincenty Jasiński, Franciszek Rutkowski; *Powiatu Zawileyskiego*. Marszałek Powiatowy Karol Przeddziecki, Justyn i Józef Dawgiałowie, Stanisław Zoładz, Ignacy Dzieblewski, Józef Mikosza; *Powiatu Brasławskiego*. Polskich woysk Jenerał Romuald Xiąże Giedroyć, Tadeusz Rudomina, Józef Sztaden. — zdo Aby, Jeżeli kto cokolwiek ma należącego do wyżej wyrażonych osób, a osobliwie summy pieniężne, bez zwłocznie obawił Mieyskim i Ziemskim Policjom, 5tio: Ażeby mający w czasowym posiadaniu z jakimkolwiek prawem, należące do wyżej wyrażonych osob majątki ruchome i nieruchome, iako też stosujący do majątków takowych konfiskacie uległych pretensye, pomienione prawa i inne Dokumenta a w tey liczbie i Obligi w Autentykach składali w Kommissyi konfiskacyney Wileńskiej w przeciągu trzech miesięcy licząc od pierwszego wydrukowania w Gazetach na mocy Naywyższego Ukazu Rządzącego Senatu 1780 Ru dnia 27 Stycznia.

1 Rząd Gubernski Minski ogłasza, że Minskij Gubernii, Obywatela Xcia Ludwika Radziwiłły majątki, które ulegały konfiskacie za niestawienie się tegoż Radziwiłła na naznaczony Naywyższym Manifestem wydanym w dniu 12tym Decembra 1812 Ru termin z Zagranicy; teraz zaś wszystkie jego majątki i kapitały, za Naywyższym JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ukazem, wyrażonym w odniesieniu się Jenerala Adjutanta Xiecia Wołkońskiego, uczynionem do Minskiego JW. Woiennego Gubernatora i kawalera Ichnatięwa, od Sekwestru oswobodzone zostały. — Oktobra 10go dnia 1813 Roku.
Sekretarz Czerniew.

1 Rząd Gubernski Litewsko - Grodzieński, czyni wiadomo, tym, iż znaydujący się przy JW. Jenerala Majorze Engelhardzie Skarbowi dzienszczykowie Kozłow i Wasili zbiegli ze Dworu Kustowicz w Kobryńskim Powiecie, i przy ucieczce unieśli z sobą ze Szkatułki JW. Engelharda więcej jak sześć tysięcy Rubli Assynacyami, 69 Holenderskich dukatów, 10 dukatów podwójnych Francuzkich i Wexel wydany JW. Engelhardowi od Prowiantkiego Półkownika Kowanki na 6,000 Rubli Assynacyami, złotą Tabakierę i inne rzeczy; a oprócz tego uprowadzili z sobą parę koni, jednego kasztanowatego, a drugiego gniadego — Jeśli takowi dzienszczykowie gdzie się okażą, to wziąć ich, i pod ścisłą strażą do Kobryńskiego Niższego Ziemskiego Sądu dostawić; z postawy zaś są oni: *pierwszy Kozłow* wzrostu średniego, twarzy czarniawey gładkiej, nosa zadartego, oczu szarych, włosów na głowie ciemno - światłych, ostrzyżony po dworecku, w dworowym odzieniu, we Fraku albo w Surducie, w kamizelce, w płaszczu ciemno - szaraczkowego sukna, z czerwonym kołnierzem, od urodzenia 28 lat — *Drugi Wasili*, wzrostu wysokiego, twarzy białey, nosa podługowatego miernie prostego, oczu siwych, włosów na głowie światło czerwoniawych; ostrzyżony po dworecku, we fraku, pantalionach i dalszym dworeckim ubiorze, mający lat 50 od urodzenia. — Oktobra 9 d 1813 Ru.
W obowiązku Sekretarza Kolleski Sekretarz Tunikow.

N. 8816. P O D R A D Y.

1 Rząd Gubernski Wileński ogłasza, iż w Kommissyi Wileńskiego Prowiantskiego Depo, zacząć się odbywać targi na dostawienie do magazynow Kowieńskiego i Jurborskiego, maki, krup i owsa; a zatym

zyczący wziąć na siebie takowe dostarczenie, mają się stawić do targow z prawnemi kaucjami, na termin: pierwszy 27 terazn: miesiąca, drugi 5go, a trzeci i ostatni 6go dnia następującego Nowembra, do wspomnioney Kommissyi, gdzie im ogłoszono będzie, o ilości potrzebowania, jako też o terminach dostarczenia i kondycjach — Oktobra 19go dnia 1813 roku.
Sowietnik Machwic.

N. 6615.

3 Kommissya Wileńskiego Prowiantskiego Depozytowa zyczących sobie podjąć się dostarczenia siana potrzebnego do magazynu Wileńskiego na żywność Monarszych koni, 20,000 pudow, do targow, na termin: terazniejszego miesiąca Oktobra, pierwszy dnia 22go, drugi dnia 24go, a trzeci i ostatni dnia 27go; na które terminy żądający raczą się stawić z przyzwoitemi ewikcyjami, gdzie uwiadomieni zostaną o dostarczeniu i kondycjach. Dnia 12 Oktobra 1813. roku. *Síódmey klasy Pośników.*

O D K U P

1 Litewsko - Wileńska Skarbowa Izba ogłasza, iż w tutejszey Gubernii, w miasteczku *Poniewieżu*, oddaje się na odkup od 1go Januar: następującego 1814 na jeden rok naprzód wódczany odkup, sosowe i konsumpcyjne zbory, a także traktyer i młyn; zyczący wziąć w arędę wspomniane artykuły, razem albo też udzielnie, mają się stawić do teyże Izby, na termin: pierwszy 10go, drugi 15go, a trzeci i ostatni 16go dnia miesiąca Decembra, terazn: roku z prawnemi i dostatecznemi kaucjami — 7bra 28go dnia 1813 roku.
Sowietnik Nieczajew.

OGŁOSZENIE SĄDOWE.

2 Sąd Grodzki Powiatu Wilkomierskiego, zaskuteczniejąc Ukaz Litewsko-Wileńskiego Gubernskiego Rządu w Roku idącym 1813 Septembra 30 dnia za Nrem 7069. Na mocy przedłożenia JW. Litewskiego Woionnego Gubernatora i Kawalera nastaly — Sądowictwo Sądni swoje go na dniu 9 Oktobra na Sprawy wszelkiego rodzaju odkrył, i termin do zasiadania na rozszadzenie tychże Spraw dzień 4 następującego miesiąca Nowembra naznaczył — Izby zaty strony, a pryncypalnie Adwokaci pod niebytność Sądow moagacy bydz w oddaleniu w obce Gubernie i Powiaty do swych obowiazków jawili się, i wszelką gotowość uczynili — Ninieyszą kopią postanowienia, w Gazecie Kuryera Litt. pomieszcza — Zgodno z Protokółem. Kolleski Registrator Sądni Grodzkiego Wilkomierskiego. *Regent Jan Fiedorowicz.*

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

2 Roku 1813 miesiąca 8bra 13 dnia — Przed aktami Grodz. Wileń. stawiając obecnie W. JPan Kazimierz Mickiewicz Plenipotent Oświadczenie poniższe, wpisać do Protokołu podał, w wyrazach takowych — Oświadczenie współ z Processem Imieniem W. JPP. Józeffa, i Anny Burych byłych Prezydentow Grodzkich Brasławskich, czyni się z następnego powodu — Syn Załuiących Teofil Bury po wyjściu ze Szkół będąc oddany na aplikacyą do W. Adwokata Subseliow Wileńskich Komornika Woynickiego, miał wszelkie swoje potrzeby załatwiane przez oświadczaających się Rodziców, później zaś chociaż jeszcze nie miał zupełnych lat, iednak gdy powziął ochotę do służby woionney, Rodzice starali się w Roku 1812 miesiąca Maja umieścić w woysku JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI pułku Pawłowski Grenadyerskim, gdzie dosłużył się Rangi Praporczyka, a takim sposobem przy wstąpieniu w służbę, iako też, kiedy po wyparowaniu woysk Francuzkich, woyska JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI szczęśliwie szły za Granicę, temuż Synowi oświadczaających się Rodzice wszystko co tylko do uczciwego oporzadzenia należało, i aby mu na niczym tak w odzieniu, bieliznie &c. iako też na expensa nie brakło w gotowym groszu dostarczyli, słowem że Syn Oświadczaających, pomieniony Teofil Bury nigdy nie był potrzebny kredytu pieniężnego, ani też onego nigdzie bez wiedzy Rodzicow, ile w nieletności wieku zostający nie mógł zaciagać; lecz dopiero

Załuiących Burych z naywiększym uczuciem do szła wiadomośc, że W. JPP. Felix Kwinta Deputat Kommissyi Wywodowey Szlacheckiey Gubernij Wileńskiey ma niejaki i niewiadomo iakiey daty i Roku Dokument na kilkaset czer. złotych, czyli też kilkaset Rubli, iakoby od rzeczonego Syna Oświadczaających się Teofila Burego wydany, i starał się wybyć Zydom w Banku, oraz ogłasza, że Synowi takową illość summy w gotowiznie zakredycował, co zupełnym iest fałszem, albowiem Syn Załuiących, ani potrzebował nigdy tak znaczney, a nawet i naymnieyszey summy (gdyż na swe potrzeby miał dostarczenie od Załuiących Rodzicow, ani też nie brał i niepozyczał w gotowiznie u W. Kwinty żadnych pieniędzy, a również W. Kwinta nie mógł kredytować onemu naymnieyszey kwoty, znając dobrze, że on nieletni pod opieką Rodzicow, nie mógł się rządzić sam sobą, i żadnego nieposiadał majątku; widoczną więc iest rzeczą, że iezeli W. Kwinta ma taki (iako z odgłosu daie się słyszeć) Oblig Teofila Burego, to ony musi bydz usposobiony, bez zaliczenia pieniędzy, i dla iakiego obiektu, zwłaszcza, że Syn Teofil w woysku JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI będąc za Granicą, nie ma zrzęczności ogłosić urzędownie sposobu wyiednania wyrażonego Obligu przez W. Kwintę; gdyby więc W. Kwinta Deputat, takowym Syna oświadczaających się de nullo dato et accepto wyprokurowanym Obligiem, nie popisywał się, i gdyby nikt onego ani u W. Kwinty, ani też u kogo drugiego nabywać nieśmiał, ninieysze publiczne w Aktach zapisują Załuiące Rodzice oświadczenie, a razem takowy krok W. Kwinty, jak naysolenniey manifestują — U tego oświadczenia podpis taki — Jako Plenipotent podpisuję Kazimierz Mickiewicz.

Korrektum Józefat Krzywicz G. W. Regent.

2 Starozakonni Elias i Mendel Dawidowiczowie London, successorowie zeszelego Dawida Mendelowicza Obywatela Pttu Rosieńskiego miasteczka Kieydan, oraz Rafał Abelowicz Romm, successor zeszelego Abela Owsieiwicza także Obywatel Kieydański zapraszają wszystkich w powszechności, iżby ktokolwiek miał jaką inskrypcyą z podpisem Dawida Mendelowicza, jak również inskrypcyi z podpisem zeszelego Abela Owsieiwicza Obywatelow Kieydańskich — iżby się jawili w przeciągu trzech miesięcy od daty ninieyszey, albo do samych successorow Eliasza Mendela lub Rafała żyjących w tymże mieście Kieydannach, alboliteż inskrypcye sobie służące ingrossowali w akta Ziem: Pttu Rosień: ktoby jedno z tych dwoyga w tym przeciągu czasu nie uczynił, że po wyjściu takowego czasu okazać się mogące inskrypcye będą uważane za podeyrzane, adoptowane, lub opłacone — Datt 17 8bra 1813 roku. Proszony od tych aktorow podpisuję: *Ieko Hirszowisz Wiernik i Szkolnik Kahalu Kieydanskiego.*

3 Niżej podpisany mając dzieło w Senacie w St Peterzburgu z zeszym Abrahamem Iekowiczem kupcem Grodzien: użył do promocyi tego dzieła bawiaćcego w tym mieście żyda Abrahama Zelmanowicza Salmanowa, mieszkańca Mińskiego, który postępniać niecharakternie, pisał do niżej podpisanego, iż w ówczas interes pomyslnie pódzie, kiedy mu będą przysłane Wexle na 450 rubli srebrnych i 100 rubli assygnacyynych — Uwierzył temu omamieniu niżej podpisany, posłał wexle na ukaziciela; lecz gdy niżej podpisany doszedza, że Salmanow żadney pomocy w interessie jego nie czynił, że podstępnie wexle wymógł, przeto one processem w aktach Grodz: Pttu Wileń: zaskarżył, i uczynił ostrzeżenie, aby onych nikt nabywać jako zaskarżonych nie chciał, lecz gd oświadczenie Powiatowe nie może bydz wiadomeca ley publiczności, przeto przez ninieysze ostrzeżenie niżej podpisany daie wiedzieć, aby wexle po Hebraysku przezemnie podpisane, datę 1809 14 Julii mające, na ukaziciela wydane, jeden na rubli srebr: 300, drugi na rubli 150 przez nikogo nabywane nie były, jako podstępnie wymożone. *Szmerka Hirszowicz Berenszteyn.*